

KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Kwieśnia. — Rok 1843.

Czwartek.

N^o 110.

Jutro, Ś. Witalis.

Poniedziałek.

Komisja rozpoznawająca prawa byłych wojskowych Polskich do pensji lub wsparcia dożywotniego ogłosiła, iż J. O. Xz. WARSZAWSKI, Namiestnik Królestwa, z mocy Artykułu 23go Przepisów, przez N. CESARZA Jmci i KRÓLA, w dniu 25 Czer. (7 Lipca) 1836 r. zatwierdzonych, raczył udzielić wojskowym niższym stopni z byłego wojska Polskiego, oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom, pensje, lub wsparcie dożywotnie. (Nazwiska ich są wymienione w wczorajszej Gazecie Rządowej).

Dnia wczorajszego w Kościele Ewangelickim odbył się Obrzęd zaślubin Wgo Edwarda *Strasburger*, tutejszego Obywatela, z Panną Anną *de Schütz* (Szye), Córką Wgo Radey Budowniczego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu i Radey Konsystorza Wyznań Ewangelickich. WJX. Müller Pastor z Włocławka, a Szwagier Panny Młodej, dopełnił tego świętego obrzędu, w obeclicznie zgromadzonych Krewnych i Przyjaciół: — JW. Hrabia Stanisław *Grabowski*, Członek Rady Administracji, Kontroler Jlny Królestwa, po dwutygodniowej nieobecności, wrócił do Warszawy z Gubernji Lubelskiej. Do Petersburga wyjechał JW. Radca Tajny *Storożenko* Senator. — Wyszły z druku *Bajki i Powiastki dla dzieci*, przez Tymoteusza *Radziszewskiego* oryginalnie napisane. Druk arkuszy 4ry; cena zł. 1 gr. 15. Dostać można we wszystkich księgarniach, w sklepie Ubogich, w Kantorze Informacyjnym, w Składzie Zalewskiego przy ulicy Wierzbowej, w Sklepie Wojczyńskiego i w Składzie Szczyńskiego. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od D. zł. 2 dla Ochrony ubogich dzieci, z powodu powrotu N. — Z przyczyny kończącego się druku dzieła *o papierach publicznych* przez Flor. Alex. *Zubelewicza*; Osoby, które łaskawie trudniły się zbieraniem prenumerat, raczą przesłać pod adresem Autora najdalej do dnia 26go Maja r. b. listy Prenumeratorów dla stosownego ich przy dziele zamieszczenia. —

Nieporównanemu *Lisztowi* następczono w Warszawie do koncertów fortepjanu zagraniczne, wszelako dał pierwszeństwo Warszawskim których używał na wszystkich swoich koncertach publicznych, a wyjeżdżając z Warszawy, napisał pod dnim 15tym b. m. list do PP. *Krall i Sejdler*, który chlubnym będąc świadectwem o tutejszych fabrykach fortepjanów, zasługuje aby podany został do publicznej wiadomości, i tym celem umieszcza się tu w tłumaczeniu polskiem z francuzkiego. „Jest to dla mnie prawdziwą przyjemnością, że mogę Panom wyrazić moje zupełne zadowolenie za te wyborne instrumenty, które mi służyły do moich koncertów w Warszawie. Ponieważ to zadowolenie Publiczność wraz zemną dzieliła, przeto nie wchodzę w szczegółowy rozbiór zasług i zalet Pańskich fortepjanów, mam tylko zaszczyt jeszcze raz ponowić im moje podziękowanie przy wyrażeniu wysokiego dla nich szacunku.” *Liszt*. — W obecnej porze wiosennej zwraca Fabryka *Mintera* uwagę miłośników ogrodnictwa na następujące swoje Wyroby: *Noże do wycinania szparagów* po zł. 5; *Nożyce do zbierania robactw* po zł. 10; *Koneweczki do polewania ogrodów, pokojów i dla dzieci* w 7m i wielkościach, od 4ch do 15 zł. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Szpadiu* mojego ojca J. Panna *Radzyńska* i J. P. *Jasiński*, Taż po *Nowym Roku* 2-kroć.

Dnia 24go b. m. JP. Edward *Brüner*, Lekarz klasy Iszej, opuścił miasto *Kalisz*, i przeniósł się na stałe mieszkanie do miasta *Konina*, dla praktykowania w temże mieście i w okolicy. Ubogim iak i w *Kaliszu* bezpłatnie rady i pomocy udzielać będzie.

W listach z *Wrocławia* z dnia 23 b. m. donoszą, że pomimo znacznych zasobów niesprzedanego sukna w *Anglii*, skutkiem czego mniej iak zwykle spodziewanych jest Kupców z tego kraju; Właściciele owczarni *Szląskich* trzymają się w cenach i żądają 5 do 10 tal: więcej na cent: aniżeli w roku

zeszłym. Jść sprzedac się mogącego sukna na jarmarku *Lipskim*, wpłynię na ceny wełny nadchodzącego jarmarku *Wrocławskiego*.

Anglja. — Lord *Monteagle* w tych dniach ukazał się przed Sądem jako pozwany przez byłego Konstablera Policji, który utrzymywał, że dał Lordowi gdy jeszcze był Ministrem skarbu pod nazwiskiem *Spring Rice*, bilet 10cio-dukatowy, aby wystarał się dla niego o posadę. Szanowny Lord dowiódł, że złożył owe pieniądze na ręce Lordów skarbu do dyspozycji z wymienieniem wypadku. Skarga powodu została przeto usunięta. — Podług listów z *Paryża* stosunki Rządu francuzkiego z hiszpańskim blizkie są rozstrzygnięcia. *P. Guizot* (*Gizo*) czeka tylko skutku obrad Kortezów hiszpańskich; i jeśli Reient zyska większość głosów, tedy niebawem wrócą stosunki przyjaźni; w przeciwnym razie, *P. Gizo* chce oczekiwać zmian pomyślniejszych dla Królowej *Krystyny*. — 13go b. m. rozpoczął się proces kontrabandystowski; najprzód wytoczono proces Panom *Widil* i *Hurel*, którzy przemycali rekawiczki francuzkie. — Fałszywą była wiadomość iakoby Doktor *Lokok* dniem i nocą oczekiwał w pałacu Królewskim rozwiązania Królowej. — Gdy 7go b. m. probowano w *Woolwichu* olbrzymi moździerz odlany dla Wice-Króla Egiptu, po wystrzeleniu kuli ważącej 1,010 funtów, moździerz pomimo swej ciężkości odskoczył wstecz na stop 20. — Wszystkie gazety angielskie są napełnione opisami i uwagami o obrzędzie założenia w *Dublinie* domu parlamentowego dla Irlandji. Okonol położył kamień węgielny i miał stosowną mowę.

Belgja. — Sąd w *Bruxelli* 15go b. m. o 10ej wieczorem, rozstrzygnął proces *Caumartina* (*Komartyna*) i uznał go niewinnym o umyślnie zamordowanie Pana *Syreya*, w nocy 19go listop.; pozwany jednak skazany jest na koszt procesu; obrona prowadzona przez Pana *Chaix d'Estange* (*Sze Destani*) jest dziełem mistrzowskiem, i przedmiotem powszechnego podziwiania. Cała *Bruxella* przyjmowała udział w tym procesie, oburzenie jest powszechne przeciw Pannie *Hejnefeter*, któ-

ra przez swoją zalotność, samolubstwo i interesowność, stała się powodem fatalnego przypadku. — Ministerstwo zostało zmienione, *P. Nothomb* utworzył nowe. — Opowiadają, że gdy skrwawione zwłoki *Syreia* leżały jeszcze w mieszkaniu Panny *Hejnefeter*, Dama ta żałowała, iż przez to zdarzenie straciła ekwipaż, i wynurzyła życzenie, aby *Komartę* leżał w miejscu *Syreia*. Powszechnie przyznają iak największą prawosć charakterowi Pann *Komartę*; *Syrej*, zaś znany był iako człowiek poryweży, napuszczony i burda, który najlepszym swoim przyjaciółom groził wyrzucaniem z okna, policzkami i t. d. — Wiadomość z *Indji Niderlandzkiej* jest okropną, o rozszerzającej się tam chorobie zwanej *Amog*. Codziennie kilku nią zarażonych życie utracą; tu bowiem wolno ludzi takowych zabijać. *Amogowie*, (tak nazywają dotkniętych tą chorobą), ulegają tej strasznej słabości od używania opjum, z którego, pomieszawszy je z różnemi ziołami, robią małe kuleczki, i te zamiast tytoniu palą. *Amog* dostaje melanholji; życie stałe się mu niezdolne, i w takim stanie, uzbrojony orężem, napada na ludzi i zabija ich. Gdy rozgłosi się, że *Amog* biegnie po ulicy, wnet mieszkańcy wypadają z domów i zabijają go; zwykle nawet *Amog* sam wpada na oręż i dobrowolnie żyć przestaje.

Francja. — Zaślubiny Królowny *Klementyny* miały nastąpić 20go b. m. w *S. Klu*. Rodzina Królewska udała się na 8miodniowy pobyt w tymże zamku 17go b. m., potem aż do Imienia Króla zabawi w *Paryżu*, a następnie uda się na letnie pomieszkanie do *Neili*. Królestwo *Belgiccy* i *Xzę Ferdynand* *Koburgski* byli spodziewani 18go b. m. — U dworu w Niemczech są niespokojności o *Xcia Joinville* (*Żuëwil*); w Ministerstwie marynarki już od 6ciu tygodni nie otrzymano wiadomości o fregacie *Belle Poule* (*Bel Pul*). — Kontr-Admirał *Dupetit Thuars* (*Diupeti Tuar*) który dowodził wyprawą do wysp *Marquesas* i *Otaheiti*, mianowany wielkim Urzędnikiem orderu legji honorowej. — 16go b. m. iako w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych, był natłok do Kościołów w *Paryżu*. W kościołach *Stej MAGDA-*

Zuzaw: Żona Iuspe: Poczta z Sochaczewa; Rościszewski
Maci: Rze: Rad: Stanu z Mnich; Zempicki Hier: Oby:
z Gołomina; Ponikiewski Maciej Oby: z Przewodowa;
Leski Mich: Oby: z Kregów; Marchwicki Mac: Oby:
z Miedzylesia; Kiciński Tad: Oby: z Zabrodzia.

DO WIESZCZA.

OSOBA pici Zeńskiej, upoważniona będąc do
zajmowania się DOZOŃEM DZIECI i wprawą ich
w mówienie Językiem Francuskim i Niemieckim,
tuzież do udzielania LEKCJI SPIEWU i MUZY-
KI na Fortepianie, i trudniąc się od lat kilku temi
obowiązkami, życzy sobie przyjąć powyższe obo-
wiązki w Domu przyzwoitym, lub iako TOWARZY-
SZKA w Domu znacznym, poczynając od dnia 15go
Maia lub najdalej od 1go Czerwca r. b. Wiado-
mość powzięć można w domu Szymanowskiego przy
ulicy Krako-Przed: pod Nr 393 lit: B, na dole.

ZNAWCA Cegielni czyli wyrobienia Cegły z ma-
terjałów glinianych iako to: na Angielski sposób bez
stawiania na takową Szop, czyli na Niemiecki spo-
sób nazywającą się Płaskową, lub też na sposób Pol-
ski zwaną wodną, iako też Znawca do wyrabiania
Stawów, Sadržawek, Kanałów i Rowów do spadu wo-
dy niwy zalewającej, tuzież wykarczowania Lasów
czyli i Kszaków na pola orne, lub też wyczyszcze-
nia łąk z krzaków, wycięcia kempin przeszkadzają-
cych zbiorowi Siana, równie obeznany z zarządem
znaczących dóbr Ziemińskich, życzy sobie każdego cza-
su przyjąć obowiązki; wiadomość pod Nr 1091 przy
ulicy Twardzej, u Właściciela domu.

Donoszę, iż w Massie Upadłości Jana Max: Wej-
chert Kupca, do likwidacji pretensji do tejże massy
mieć mogących, przeznaczone zostały terminy preklu-
zyjne następujące: 4^{go} Kwietnia, 22 Kwiet: (4 Ma-
ia), 24 Kwietn: (6 Maia), 27 Kwiet: (9 Maia), 29
Kwiet: (11 Maia), 3/15, 4/16 i 5/17 Maia r. b., za-
wsze o godz: 5ej z południa, w Kancellarji Trybu-
nału Handlowego Gub: Mazow: przy ulicy Długiej
Nro 550. — Adam Chmielewski Obrońca, Syndyk
Massy Wejcherta.

W Domu narożnym przy ulicy Święto-
Krzyżkiej i Bagno, Nro 1412, są do wynajęcia ka-
żdego czasu różne POKOJE z Meblami lub bez Me-
bli. Bliższą wiadomość powzięć można u Właści-
ciela tegoż domu tamże mieszkającego.

W Magazynie przy ulicy Miodowej pod Nr 492,
wprost Kościoła XX: Bazylianów, potrzebne są PAN-
NY do Sukien i Stoiów, dobrze usposobione, za pod-
ręczne, i do nauki.



W dobrach Złotniki Wielkie o mile
od miasta Kalisza, pół mili od miasta Sta-
wiszyna, znajduje się z wolnej ręki do
sprzedania MACIOR Szlaskich dobrze
poprawnych sztuk 400, Skopów sztuk 100, i Barany.

EAU de JAVELLE. Woda ta Żawellowa do pra-
nia wszelkiej cienkiej bielizny, t. i. Tuliów, Musli-
nów, Koronek, i t. d. zagranicą powszechnie używa-
na, a w kraiu z dobroci znana, sprzedaje się po zni-
żonej cenie zł. 1 za kamionkę, z przyczyny, że ta-
kowe już mniejsze pozostały, w Handlu pod firmą
M. Grosse przy ulicy Miodowej pod flarami.

Trzema wyrokami zasądzony KAPITAŁ z procent-
tami, wyrachowany na 1,274,536 zł., jest do odstą-
pienia; chęć nabycia mający, o szczegółach i warun-
kach dalszą wiadomość powzięć od Właściciela tu w
Warszawie przy ulicy Piwnej Nr 94 na Impiędzy od
tytu mieszkającego. Zostać go można o godzinie 10ej
z rana, i o 3ej po południu.

TABAKIERKA srebrna, gruba i dobrze w środku
złoczona, kuferkowej roboty, z cyfra na wierzchu J. S.,
zgubiona została w Ogrodzie Krasniskim dnia 19 b. m.
około godziny 2giej po południu. Znalazca raczy-
i oddać do Drukarni Kurjera, gdzie oprócz wdzięczności
otrzyma w nagrodę dwa Ruble srebrem. Była to dro-
ga pamiątka, którą poszkodowany nie radby utracić.



Zarząd owczarni dóbr PASS pod Bło-
niem, ma honor zawiadomić mających chęć
kupna TRYBÓW z tejże Owczarni, że
terazniejsza pora, kiedy jeszcze wełna na
owcach się znajduje, najstosowniejszą jest do obejrze-
nia tryków i czynienia obstalunków. Gdy zaś obe-
cie nie wiele już tychże tryków do zbicia pozosta-
nie, opóźnionym przeto żądaniem, Owczarnia nie mo-
głaby zadosyć uczynić. — Passy d. 21 Kwietnia 1843 r.



Dnia 26 b. m. rano, zginęła SUCZKA
młoda, roku niemająca, z wyśelków an-
ielski, uszy długie ciemno kasztanowa-
te, morda długa nakrapiana, na łbie,
na karku i po grzbiecie łatki kasztanowate, ogon
duży biały. Uprasza się u kogo się znajduje, aby ją
raczył odprowadzić do domu Helbinga, ulica Sena-
torska, naprzeciw OO. Reformatorów, na 1sze piętro,
a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 10.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 33ci raz *Stara
Romantyczna*. 36ty raz *Mina*. — Chorzy: Jpanie:
Halpert, Turczynowicz. JPanna Zarzycka. JPP.
Dobroski, Stolpe, Markowski.

DIORAMA codziennie na Nalewkach JP. Troester.
Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielań-
skiej i Tumacki Nr 600, JP. *Wielhelm* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej w d.
Boka, Panny *Noires* grać i spiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 543 w domu
Elerta, Panny *Bittner* grać i spiewać będą.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy rogu uli: Bednar-
skiej i Sowiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp,
Okon, Węgór, Karaś, Lin, Zupa, Raki, i Kurczęta.